

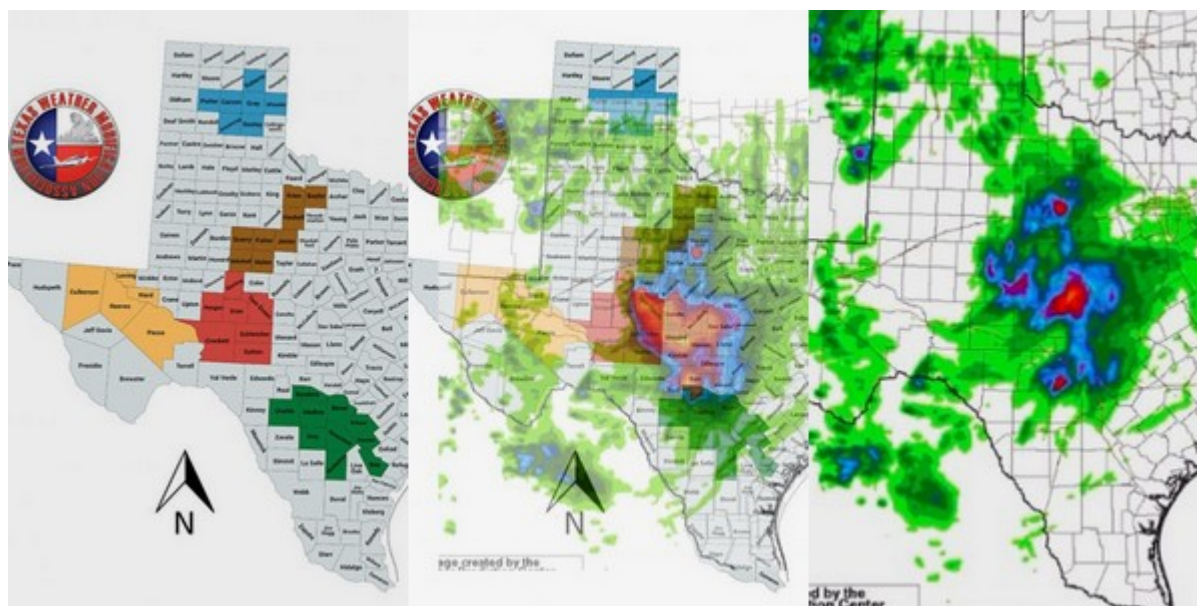
Geoinżynieria spowodowała masowe powodzie w Teksasie

7 lipca 2025

Lipiec to szczyt sezonu powodzi w USA, a środkowy Teksas jest znany jako „aleja powodzi”, ponieważ niezbędne składniki, takie jak tropikalna wilgoć i wolno poruszające się burze, często łączą się tam nad pagórkowatym terenem. Niemniej jednak obecna powódź 4 lipca wzbudziła wiele kontrowersji w związku z programem geoinżynieryjnym (modyfikacji pogody), który jest prowadzony dokładnie w miejscu, w którym wystąpiła nagła powódź.



Jak podaje strona rządowa [Texas.gov](https://www.texas.gov) na terenie Teksasu operuje pięć głównych programów geoinżynieryjnych (modyfikacji pogody). Wszystkie z nich mają za zadanie zwiększać opady nad wybranymi rejonami. Jeśli nałożymy mapę rządową na miejsca masowych opadów i obecnych powodzi to okazuje się, iż się pokrywają.



Może to wskazywać na to, iż powódź była wywołana dla osiągnięcia jakichś celów lub, podobnie jak w Dubaju w 2024

roku, była wynikiem nałożenia się naturalnych frontów na działanie naziemnych systemów geoinżynieryjnych prowadząc do katastrofy.



Rok 2025 w badaniach wojskowych jest rokiem pełnego wdrożenia geoinżynieryjnych systemów bojowych, które mają być operacyjne w skali globu. Armia USA zaplanowała w 1996 roku, iż system wojen pogodowych będzie mógł być w pełni stosowany na polach bitew, do osłabiania możliwości wrogich państw czy w masowych operacjach psychologicznych.

Część stanów USA już zakazała stosowania systemów geoinżynieryjnych nad swoimi terytoriami, w obawie przed właśnie tego typu nieprzewidywalnymi konsekwencjami i spowodowaniem potencjalnego zagrożenia na swoich obywateli. Obecnie też administracja Donalda Trumpa rozważa opcję zatrzymania tych programów.

Źródło: [PrisonPlanet.pl](https://prisonplanet.pl)